

Kolejna przegrana Lasów Państwowych ws. Puszczy Białowieskiej

17 października 2023

Na początku października br. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniosek Lasów Państwowych o zmianę zabezpieczenia powództwa ws. Puszczy Białowieskiej. Zabezpieczenie to zostało wydane przez sąd w listopadzie 2021 r. na wniosek Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, aby ochronić przed zniszczeniem przyrodę tego unikatowego lasu.



W ramach zabezpieczenia sąd zakazał leśnikom wycinki i wywozu drzew z najcenniejszych fragmentów Puszczy – m.in. z drzewostanów ponadstuletnich i siedlisk takich gatunków jak sóweczka, włośchatka, dzięcioł białostrzałowy i trójpalczasty. Uzyskanie zabezpieczenia było możliwe z uwagi na złożenie przez Pracownię na rzecz Wszystkich Istot pierwszego w Polsce, precedensowego pozwu cywilnego przeciwko Lasom Państwowym za zniszczenia dokonane w 2017 r. w ramach masowych, nielegalnych wyrębów Puszczy.

Leśnicy chcieli kontynuować wycinkę Puszczy pod pretekstem

zagrożenia pożarowego, ale przedstawili w sądzie dokumenty, które temu zaprzeczają. Wiosek o zmianę zabezpieczenia motywowany był rzekomym wzrostem zagrożenia pożarowego od chwili udzielenia zabezpieczenia, tj. od 2021 r., z uwagi na zalegające martwe drewno. Co jednak znamienne leśnicy na poparcie tej tezy przedstawili dokument oparty o dane z 2019 r. a więc sprzed udzielenia zabezpieczenia, który nie mógł nawet uprawdopodobnić stawianej przez leśników tezy. Co więcej, przedstawiony przez nich materiał wprost potwierdza zmniejszenie zagrożenia pożarowego na terenie Puszczy Białowieskiej w okresie obowiązywania zabezpieczenia (liczba pożarów: 2018 r. – 10 pożarów; 2019 r. – 11 pożarów; 2020 r. – 12 pożarów; 2021 r. – 6 pożarów). Jednocześnie leśnicy przemilczeli w swoim wniosku, że planowane przez nich usuwanie martwych świerków jest działaniem zwiększającym zagrożenie pożarowe Puszczy – przez towarzyszące temu zabiegowi pojawienie się na dnie lasu dużych ilości aktywnej ogniowo drobnicy drzewnej (gałęzie, kora) oraz zniszczenie spontanicznego odnowienia drzew liściastych, które ograniczają rozwój łatwopalnych traw i paproci.

„Jak widać, w dążeniu do dewastacji Puszczy Białowieskiej Lasy Państwowe nie cofną się nawet przed manipulacją i próbą wprowadzenia sądu w błąd. Od 2018 r. leśnicy zatrudnieni w trzech puszczańskich nadleśnictwach nie mają nic do roboty i cała ich uwaga skupia się na osłabieniu ochrony Puszczy. Przygotowali projekty Planów Urządzenia Lasu na kolejną dekadę, które zakładają wycinki cennych fragmentów Puszczy i sztuczne nasadzenia w drzewostanach ponadstuletnich. Próbują doprowadzić do korekty stref ochronnych UNESCO i wyłączenia z zakazu wycinek ponad 60 km² terenu, chroniącego m.in. 250-letni drzewostan. Na swoje funkcjonowanie wydają miliony złotych, a ich pensje są utrzymywane z eksploatacji lasów w innych częściach kraju. To pokazuje, że Lasy Państwowe są złym zarządcą Puszczy Białowieskiej. Puszcza odradza się spontanicznie, a do jej funkcjonowania nie są potrzebni leśnicy” – komentuje Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz

Wszystkich Istot.

W 2021 roku dopłaty do funkcjonowania trzech puszczańskich nadleśnictw (Białowieża, Browsk i Hajnówka) wyniosły 29,7 mln zł, czyli niemal trzykrotnie więcej niż całkowity przychód Białowieskiego Parku Narodowego (11 mln zł), a także więcej niż suma wszystkich dopłat do działalności parków narodowych ze środków Funduszu Leśnego w tym samym roku.

Pracownia w sprawie ochrony Puszczy Białowieskiej na drodze pozwu cywilnego współpracuje z mec. Beatą Filipcovą z Sanecki Kowalik Filipcová Kancelaria Radców Prawnych s.c.

Autorstwo: [Pracownia na rzecz Wszystkich Istot](#)

Zdjęcie: [Robert_z_Ziemi](#) (CC0)

Nadesłano do WolneMedia.net